

Marek Stępniaak

W piątą rocznicę śmierci biskupa Józefa Rozwadowskiego

Łódzkie Studia Teologiczne 10, 5-14

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**W PIĄTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI
BISKUPA JÓZEFA ROZWADOWSKIEGO**

KS. MAREK STĘPNIAK

Lódź

**ZADANIA RODZINY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ
W KOŚCIELE I SPOŁECZEŃSTWIE W NAUCZANIU
BISKUPA JÓZEFA ROZWADOWSKIEGO (1968–1986)**

WPROWADZENIE

Rodzina jako wspólnota naturalna, a zarazem elementarna komórka życia społecznego, jest w każdej kulturze uznawana za instytucję podstawową, a dzięki prawidłowo wypełnianym funkcjom stanowi – jak stwierdza Jan Paweł II w *Familiaris consortio* – „szkołę życia społecznego”¹. Funkcje rodziny to cele, do których zmierza w swoich działaniach, oraz zadania, jakie wypełnia, zaspokajając potrzeby swych członków i społeczeństwa, w którym istnieje. Wybitny znawca socjologii rodziny prof. F. Adamski, określając podstawowe funkcje rodziny w wyniku analizy jej działania jako grupy i instytucji społecznej, wyróżnia dwa zespoły funkcji: funkcje instytucjonalne – prokreacyjną, ekonomiczną, opiekuńczą, socjalizacyjną, stratyfikacyjną i integracyjną, oraz funkcje osobowe – małżeńską, rodzicielską i braterską. Uwzględniając ich trwałość i zmienność, Adamski wskazuje na funkcje istotne (prokreacyjna, socjalizacyjna i miłości) oraz akcydentalne (ekonomiczna, opiekuńcza, stratyfikacyjna, rekreacyjna i religijna)².

Przedstawiony powyżej socjologiczny podział funkcji rodziny stanowi punkt wyjścia do analizy nauczania o rodzinie zawartego w listach pasterskich, kaza-

¹ Por. FC, nr 43.

² Por. F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa 1984, s. 51–53.

niach i innych dokumentach biskupa Józefa Rozwadowskiego – ordynariusza diecezji łódzkiej w latach 1968–1986. Rodzina i jej problemy stanowią niewątpliwie główny wątek tego nauczania. Biskup J. Rozwadowski ze względu na swoje zadania w Konferencji Episkopatu Polski, a przede wszystkim ze względu na pilne potrzeby społeczne i religijne aglomeracji łódzkiej, na wszelki możliwy sposób przybliżał wiernym naukę Kościoła odnoszącą się do życia rodzinnego, występował w obronie praw rodziny oraz sygnalizował pojawiające się zagrożenia. Niezwykle bogata i godna poznania jest również działalność duszpasterska, polegająca na tworzeniu diecezjalnych struktur duszpasterstwa rodziny oraz parafialnych poradni życia rodzinnego³. Analizowane teksty źródłowe mają charakter homiletyczny i pastoralny. Trudno zatem oczekiwać, że znajdzie się w nich systematyczne omówienie funkcji rodziny z uwzględnieniem kryteriów socjologicznych. Po uważnej lekturze można jednakże zauważyć, że Autor, mówiąc o zadaniach, czyli funkcjach rodziny, bardzo wyraźnie koncentruje swoje nauczanie na trzech spośród wielu wskazanych wyżej: na funkcji prokreacyjnej, socjalizacyjnej i religijnej.

1. FUNKCJA PROKREACYJNA

Przez pojęcie prokreacji rozumie się wydanie na świat potomstwa, płodzenie, zrodzenie, rozradzanie się. Stosowane przede wszystkim do ludzi obejmuje zarówno czynności biologiczne, mające na celu przekazywanie życia, jak również miłość i wzajemne oddanie małżonków, którego wyrazem jest akt seksualny i powołanie do życia osób rozumnych i wolnych, a następnie proces wychowania, w którym rodzice wspomagają integralny rozwój dzieci. Prokreacja jest dla chrześcijan również współdziałaniem z Bogiem – Dawcą życia. Dlatego powinna się dokonywać w małżeństwie monogamicznym i trwałym, być związana z aktem małżeńskim, wyrażającym miłość małżonków oraz respektować szacunek dla życia człowieka we wszystkich stadiach jego rozwoju⁴. Takie rozumienie prokreacji poszerza rozumienie pojęć „macierzyństwo” i „ojcostwo”, nadając im, oprócz biologicznego, również znaczenie osobowe i duchowe.

Kobieta wypełnia powołanie do macierzyństwa przez zrodzenie dziecka oraz jego wychowanie w wymiarze fizycznym, emocjonalnym i duchowym⁵. Biskup Rozwadowski wielokrotnie w swoim nauczaniu, szczególnie w listach pasterskich z okazji Dnia Kobiet i Dnia Matki, ukazywał wyjątkowość tego powołania. Matka

³ Warto zaznaczyć, że nauczanie i działalność duszpasterska biskupa J. Rozwadowskiego w odniesieniu do rodziny była tematem kilku prac magisterskich przygotowanych pod kierunkiem autora artykułu przez studentów Kolegium Teologicznego w Łodzi oraz Punktu Konsultacyjnego Uniwersytetu im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Łodzi.

⁴ Por. *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorkowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 368–369.

⁵ Tamże, s. 220.

jest złączona z Bogiem w szczególny sposób, ponieważ w jej łonie „Wszchemogący kształtuje umiłowaną przez Siebie osobę, którą w tajemnicy chrztu świętego przyjmuje za swoje dziecko i dziedzica wiecznej chwały. Łaska macierzyństwa wyraża zaufanie Boga do kobiety, której zawiera tego, kogo kocha – człowieka. Do tego doniosłego zadania uzdolnił ją z prawdziwie ojcowską zapobiegliwością i ciągle wspiera swoją pomocą”⁶. Pod sercem matki nowy człowiek przyobleka się w ciało, rozwija i wzrasta. Kobieta – matka, oczekując narodzin dziecka, „kryje w sobie dwie dusze: swoją własną i swojego dziecka. Za obie odpowiada, bo tylko ją Bóg do tego uzdolnił, tylko jej tak bardzo bezpośrednio zawierzył swój skarb. Dlatego brzemiennosc jest prawdziwie stanem błogosławionym, widomym znakiem mocy i łaski Boga”⁷.

Miłość macierzyńska, osłaniająca, wspomagająca i bezwarunkowa jest dla kobiety źródłem radości, chociaż wiąże się niejednokrotnie z wielkim trudem i wymaga wielu wyrzeczeń. Dlatego potrzebna jest odwaga, wsparcie i pociecha, jaką niesie wiara. Trzeba zatem, aby chrześcijańskie matki trwały w łączności z Chrystusem, aby u Jego Matki szukały pomocy w wypełnianiu ich powołania⁸. Wierność powołaniu do macierzyństwa jest konieczna, aby każde życie poczęte rozwijało się bezpiecznie, otoczone troskliwą miłością. Matki posiadające liczne potomstwo w szczególny sposób dają świadectwo tej wierności. Są również dla innych kobiet przykładem odważnego i wiernego wypełnienia tego powołania. Ważna jest również ich obecność w życiu społecznym, szacunek bowiem dla macierzyństwa jest jednym z kryteriów poziomu społecznej kultury, a jego ochrona jest zarówno powinnością państwa, jak i poszczególnych obywateli⁹.

Ojcostwo jest specyficznym powołaniem mężczyzny, które podobnie jak macierzyństwo, nie może być ograniczane do wymiaru biologicznego. Ma ono swój wymiar osobowy i duchowy, ponieważ „wszelkie ojcostwo pochodzi od Boga”¹⁰. Mężczyzna wspólnie z kobietą „rodzi” nowe życie, troszcząc się następnie o potomstwo. Dzięki aktywnej obecności ojca dzieci mogą istnieć i normalnie się rozwijać, ale również wywierają znaczący wpływ na rozwój jego psychiki i osobowości, czyniąc mężczyznę ojcem¹¹. Biskup J. Rozwadowski, wbrew występu-

⁶ *Słowo na Dzień Matki*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” (dalej WDŁ) 1983, nr 7–8, s. 168 oraz *Słowo na Dzień Kobiet*, WDŁ, 1981, nr 5, s. 111.

⁷ *Słowo do diecezjan na Dzień Matki*, WDŁ, 1979, nr 7–8, s. 156.

⁸ „Spojrzyjcie na obraz Matki Bożej i wysłuchajcie Jej zachęty kierującej nas we wszystkich strapieniach do swego Syna Jezusa Chrystusa. On, Syn Maryi, Zbawiciel żyje i działa ciągle w swoim Kościele, w Sakramentach świętych, w Słowie, a Jego Słowo, jak sam zapewnia – jest Słowem Życia. Idźcie więc do Niego i w Jego Sakramentach oraz Słowie szukajcie pomocy, siły, pociechy tak, aby ciężar życia Was nie załamywał”, *Słowo pasterskie na Dzień Matki*, WDŁ, 1971, nr 7–8, s. 208–209.

⁹ Por. *Słowo pasterskie na rozpoczęcie XXXIV Tygodnia Miłosierdzia pod hasłem „Ratujemy życie w rodzinie”*, WDŁ, 1978, nr 11–12, s. 252.

¹⁰ *Słowo pasterskie do diecezjan na rozpoczęcie Tygodnia Miłosierdzia pod hasłem „Szacunek godność ojca”*, WDŁ, nr 11, 1971, s. 300.

¹¹ Por. *Słownik małżeństwa...*, s. 319–320.

jącym już wtedy poglądom i tendencjom do ograniczania zadań ojca do wymiaru biologicznego i materialnego funkcjonowania rodziny, podkreśla w swoim nauczaniu znaczącą rolę ojca w procesie wychowania i całym życiu rodzinnym. Matka odgrywa dominującą rolę w życiu dziecka tylko w okresie wczesnego dzieciństwa, około siódmego roku życia wpływy rodziców się równoważą, natomiast w okresie dorastania rola ojca staje się coraz bardziej znacząca. Dlatego ojciec powinien być również wychowawcą, a poprzez właściwe relacje z żoną, dziećmi, innymi członkami rodziny i osobami spoza kręgu rodzinnego oraz zaangażowanie w rozwiązywanie codziennych problemów dawać przykład dojrzałej osobowości i odpowiedzialności oraz zachowania wartości społecznych i sprawiedliwości. Dlatego ojcowie są w rodzinach ostoją jedności i porządku, a ich energia i stanowczość, przepelniona duchem miłości, stanowi uzupełnienie ciepła i tklivości macierzyńskiego serca. Aktywna obecność ojca w procesie wychowania jest zatem niezbędna¹².

Biskup J. Rozwadowski wskazywał wielokrotnie na konieczność przygotowania młodych mężczyzn do ich przyszłych zadań wynikających w życia rodzinnego. Mężczyzna powinien mieć świadomość odpowiedzialności za poczęcie dziecka, troszczyć się o żonę w okresie ciąży i porodu oraz o dziecko, które przyszło na świat. „Mężczyzna powołany przez Stwórcę do ojcostwa spełnia swoją rolę nie tylko przez przekazywanie nowego życia, ale także przez obdarowywanie miłością i dobrocią. Reprezentuje w ten sposób Kościół, przez który Bóg daje się człowiekowi”¹³. Wzorem wypełnienia powołania męża i ojca jest św. Józef, przywoływany wielokrotnie w listach pasterskich i kazaniach. Nie będąc biologicznym ojcem Jezusa, wypełnił wszystkie ojcowskie zadania w sposób doskonały, pozostając w ścisłym związku z Jezusem i Jego Matką¹⁴.

Małżonkowie, przekazując życie dziecku, stają się współpracownikami Boga i biorą na siebie odpowiedzialność za nowe życie. Każde poczęte dziecko ma prawo do życia, na którego straży stoją przede wszystkim rodzice. Nawiązując do obowiązującego wówczas prawodawstwa zezwalającego na zabicie dziecka poczętego również z tzw. powodów społecznych oraz do wzrastającej systematycznie liczby dokonywanych aborcji, biskup Rozwadowski wielokrotnie przypomina, że życie ludzkie jest święte, ponieważ pochodzi od Boga. „Każde ludzkie istnienie jest dziełem Bożej wszechmocy i stwórczej miłości. Jest ono skierowane do Boga. Niejednokrotnie zapomina się o tym, a nawet unicestwia życie już poczęte, choć jeszcze nienarodzone”¹⁵. Takie działania są niezgodne z misją rodziny, która

¹² Por. *Ogólnopolska konferencja referentów duszpasterstwa mężczyzn w Łodzi*, WdŁ, 1975, nr 7, s. 154.

¹³ Tamże, por. także *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, WdŁ, 1975, nr 7, s. 146.

¹⁴ Por. *Słowo pasterskie na uroczystość św. Józefa*, WdŁ, 1972, nr 5, s. 114.

¹⁵ *Słowo pasterskie do diecezjan z okazji XVI Tygodnia Miłosierdzia*, WdŁ, 1970, nr 10, s. 220; por. także *Odezwa do diecezjan przed dniem wynagrodzenia za grzechy przeciw życiu nienarodzonych 1983*, WdŁ, 1984, nr 1–2, s. 21.

jako „wspólnota życia i miłości”¹⁶ jest powołana do służby życiu oraz wypełnienia zadań wynikających z macierzyństwa i ojcostwa. Życie dziecka poczętego ze względu na swoją godność nie może być traktowane jako przeszkoda w karierze zawodowej czy zagrożenie pomyślności i dobrobytu rodziny. Dlatego chrześcijanie powinni przeciwstawiać się praktyce aborcji – „najcięższego grzechu współczesnych czasów”, stać na straży życia i nieść pomoc rodzinom wielodzietnym i matkom będącym w potrzebie¹⁷. Zagrożenie życia dzieci nienarodzonych stanowi również społeczna świadomość, akceptująca zjawisko aborcji i traktująca ją jako prywatną sprawę kobiety oraz dyskryminująca rodziny wielodzietne. „Znane są wypadki, że w rodzinie, gdy jest troje dzieci, kiedy pocznie się ten cud nowego ludzkiego życia, to jedynym powodem do zniszczenia go jest obawa przed wyśmiewaniem ze strony ludzi”¹⁸. Dziecko stanowi najcenniejszy dar dla rodziny i narodu, dlatego musi być przyjęty i ochroniony. „Polska rodzina powinna dawać życie i być wierna świętemu prawu do życia”, a podstawową powinnością państwa, społeczeństwa i wszelkich grup społecznych jest jego uznanie i zabezpieczenie. Prawo do życia jest bowiem prawem podstawowym, a jego negowanie prowadzi do odrzucenia wszelkich innych praw osoby ludzkiej¹⁹.

2. FUNKCJA SOCJALIZACYJNA

Rodzina, „w której różne pokolenia spotykają się i pomagają sobie wzajemnie w osiągnięciu pełniejszej mądrości życiowej oraz w godzeniu praw poszczególnych osób z wymogami życia społecznego, jest fundamentem społeczeństwa”²⁰. Spełnia funkcję socjalizacyjną od momentu narodzin dziecka. W rodzinie dziecko zdobywa pierwsze doświadczenia, rozpoznaje rzeczy, uczy porozumiewania się. Poznaje członków rodziny i osoby z najbliższego otoczenia, ich poglądy, świat wartości. Rodzina w dużej mierze decyduje o tym, jak człowiek zostanie przygotowany do życia w społeczeństwie, jakie wartości zaakceptuje, jakie tradycje i obyczaje przyjmie za własne²¹. Rodzice, ze względu na silne więzi emocjonalne, stanowią dla dziecka wzory rozwiązywania problemów i komunikowania się. Dlatego powinni stworzyć „atmosferę rodzinną, przepojoną miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci”²².

¹⁶ KDK 48.

¹⁷ *Odezwa do diecezjan przed dniem wynagrodzenia... oraz Odezwa do diecezjan przed dniem wynagrodzenia za grzechy przeciw życiu*, WDL, 1983, nr 3–4, s. 87.

¹⁸ Por. także oraz *Droga krzyżowa w intencji rodzin*, WDL, 1976, nr 3, s. 54.

¹⁹ Por. *Odezwa do wiernych o pielgrzymce małżeństw*, WDL, 1979, nr 11–12, s. 255 oraz *Odezwa do diecezjan przed dniem wynagrodzenia za grzechy przeciw życiu*, WDL, 1983, nr 3–4, s. 87–88.

²⁰ KDK 52.

²¹ Por. F. Adamski, dz. cyt., s. 58–59.

²² FC, nr 36.

Zdaniem biskupa J. Rozwadowskiego prawidłowe wypełnienie funkcji socjalizacyjnej przez rodzinę umożliwia miłość. Bóg, obdarowując ludzi miłością, uzdalnia ich do miłowania „drugiego człowieka dlatego, że najpierw został ukochany przez Boga, stąd obdarowanie miłością jest niczym innym, jak powtarzaniem miłości Boga do człowieka”²³. Szczególnymi postaciami tej miłości jest miłość małżeńska i rodzicielska. Prawidłowy rozwój dziecka może się dokonać jedynie w rodzinie, opartej na wiernym i kochającym się małżeństwie. Dziecko wówczas będzie umiało okazywać innym miłość, jeśli doświadczy miłości rodzicielskiej. Ta miłość wyrażająca się w czułości, stałości, dobroci, bezinteresowności, usłużności, ofiarności, uzdalnia do czynienia dobra i umożliwia prawidłowe wychowanie młodego pokolenia²⁴. Miłość małżeńska i rodzicielska, choć niekiedy wiąże się z trudem i wyrzeczeniami, umacnia pokój i jedność w rodzinach, pomaga rozwiązywać problemy i znosić trudy codziennego życia²⁵. Za główny problem współczesnych rodzin uważa biskup Rozwadowski brak miłości, co owocuje rozbięciem wspólnoty rodzinnej i demoralizacją młodego pokolenia.

Miłość panująca w rodzinie wywiera także pozytywny wpływ na życie społeczne i przyczynia się do budowania „cywilizacji miłości”, która „wyraża się przez miłość do każdego człowieka bez względu na kulturę, język, rasę, światopogląd. Nie uwzględnia podziału na przyjaciół i wrogów. Ma na celu zabezpieczenie dobra i usunięcie zła”²⁶. Szczęólnego znaczenia nabiera w perspektywie życia społecznego Chrystusowe przykazanie miłości Boga i bliźniego. Dzięki miłości możliwa jest wzajemna życzliwość, poszanowanie cudzych poglądów, życzliwe traktowanie ludzi w rodzinie, w miejscu pracy i środowisku sąsiedzkim oraz współczucie i chęć niesienia pomocy duchowej i materialnej potrzebującym²⁷.

Między rodziną a społeczeństwem występują wzajemne oddziaływania, dlatego wszystko, co służy rozwojowi i pomyślności rodziny służy również społeczeństwu. Rodzina przechowuje i rozwija wartości kultury oraz przygotowuje do udziału w życiu społecznym. Dlatego jej zadaniem jest takie wychowanie, aby członkowie rodziny „mogli włączyć się czynnie w różne zespoły ludzkiej działalności, aby ujawniali przez rozmowy z innymi swe zapatrywanie i chętnie zabiegali o dobro wspólne”²⁸. Rodzina, uczestnicząc w życiu społecznym, powinna rów-

²³ *Ogólnopolska konferencja diecezjalnych referentów duszpasterstwa mężczyzn w Łodzi*, WdŁ, 1975, nr 7, s. 154 oraz por. *Słowo do diecezjan na Wielki Post*, WdŁ, 1983, nr 3–4, s. 85.

²⁴ Por. *Słowo pasterskie na Dzień Kobiet 1981*, WdŁ, 1981, nr 5, s. 111.

²⁵ Por. *Słowo pasterskie ordynariusza do diecezjan przed rozpoczęciem przygotowań do nawiedzin obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji łódzkiej*, WdŁ, 1975, nr 5–6, s. 92; *Słowo pasterskie na rozpoczęcie Tygodnia Miłosierdzia 1974*, WdŁ, 1974, nr 11, s. 257; *Słowo pasterskie na rozpoczęcie XXXIV Tygodnia Miłosierdzia pod hasłem: „Ratujemy życie w rodzinie”*, WdŁ, 1978, nr 11–12, s. 251.

²⁶ *Słowo na Dni Kultury Chrześcijańskiej 14–21 października 1984 r.*, WdŁ, 1984, nr 11–12, s. 262.

²⁷ *Słowo pasterskie na Wielki Post 1976*, WdŁ, 1976, nr 3, s. 49 oraz *Słowo z okazji Tygodnia Miłosierdzia 1984*, WdŁ, 1984, nr 11–12, s. 261.

²⁸ *Integralny związek...*, s. 58.

niez domagać się poszanowania przysługujących jej praw oraz tego, aby państwo zapewniło rodzinie opiekę prawną, umożliwiającą wypełnianie najważniejszych zadań. Znaczenie rodziny dla społeczeństwa nakłada na państwo szczególną odpowiedzialność za wspieranie i umacnianie małżeństwa i rodziny. „Z nadwątlonych, poszarpanych, skłóconych wewnątrz rodzin nie wyrośnie harmonijna zbiorowość. W gnieździe formują się nie tylko nowe pokolenia. Wyłania się z niego także Ojczyzna – taka, jacy są ludzie, którzy ją tworzą”²⁹. Dlatego wszyscy katolicy powinni podejmować i rozwijać inicjatywy, mające na względzie dobro rodziny i ochronę jej praw.

3. FUNKCJA RELIGIJNA

Funkcja religijna rodziny jest przez niektórych socjologów rozumiana jako część funkcji socjalizacyjnej, polega bowiem w swojej istocie na wprowadzeniu dziecka w życie specyficznej społeczności – wspólnoty religijnej, jaką jest Kościół. Jednak ze względu na wyjątkowe znaczenie rodziny w procesie tzw. socjalizacji religijnej i doniosłość samego procesu, dokonującego się stopniowo, odpowiadającego kolejnym etapom rozwoju dziecka i polegającego na przybliżeniu dziecku Istoty Nadprzyrodzonej, wprowadzenie w modlitwę i liturgię oraz przekazanie podstaw światopoglądu chrześcijańskiego, funkcja religijna jest równie często wyodrębniana spośród innych funkcji wypełnianych przez rodzinę. Ponieważ socjalizacja religijna dokonuje się w znacznym stopniu poprzez naśladownictwo zachowań religijnych rodziców i najbliższego otoczenia istotne znaczenie ma klimat emocjonalny panujący w rodzinie, identyfikowanie się dziecka z rodzicami oraz ujmując rzecz bardziej teologicznie, świadectwo życia chrześcijańskiego rodziców i otoczenia³⁰.

Soborowy dekret o wychowaniu chrześcijańskim podkreśla podstawową i niezastąpioną rolę rodziców w procesie przekazywania potomstwu wiary i wartości duchowych, a więc w wychowaniu religijnym. Rozwijając myśl soborową, biskup Rozwadowski stwierdza, że prawo i obowiązek wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem otrzymali rodzice od Boga. Jest to zatem ich powinność naturalna. „W ten sposób rodzina wywiera przemożny wpływ także na młode pokolenie, przygotowując je do wzniosłych zadań życiowych; staje się źródłem dobroczynnego wpływu i dla poszczególnych jednostek i dla wspólnoty nadprzyrodzonej Kościoła i dla wspólnoty naturalnej – narodu czy państwa”³¹. Wspomniane wyżej prawo i obowiązek odnoszą się ostatecznie do kształtowania

²⁹ *Słowo na Dzień Matki 1983*, WdŁ, 1983, nr 7–8, s. 167.

³⁰ Por. F. Adamski, dz. cyt., s. 63–65; E. Łomnica, *Rodzina środowiskiem życia religijnego dziecka*, w: *XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny*, red. A. Czarnooki, Warszawa 1994, s. 500–501.

³¹ *Słowo biskupa ordynariusza do rodziców przed nowym rokiem katechetycznym*, WdŁ, 1973, nr 10, s. 238–239.

życia Bożego w sercach dzieci. Pierwszym krokiem na tej drodze jest wprowadzenie w życie modlitwy, poparte osobistym przykładem rodziców. Każdy chrześcijański dom powinien stać się domem modlitwy. Modlitwa bowiem daje siły potrzebne do życia w zgodzie i miłości, uczy życzliwości wobec bliźnich i potrzebujących. Dzięki niej rodzina staje się coraz pełniej żywym, domowym Kościołem³². Doniosłą rolę odgrywa również katechizacja rodzinna, będąca przedłużeniem udziału w liturgii mszy świętej i lekcji religii. Uzupełnia więc ewangelizacyjny wpływ Kościoła. Taka forma katechizacji umożliwia dzieciom przyjęcie prawd wiary oraz umacnia przekonanie, że miejscem życia religijnego jest także rodzinny dom. Przynosi również korzyści rodzicom, ponieważ skłania ich do pogłębienia wiedzy religijnej oraz większej odpowiedzialności za religijne wychowanie potomstwa³³. Rodzina, aby dobrze wypełnić swoją misję, powinna być zjednoczona z Chrystusem. „Należy przypominać ten wielki obowiązek wszystkim rodzicom, wtedy znikną smutne wypadki, że dzieci w wieku szkolnym, przychodząc na katechizację, nie znają nawet znaku Krzyża świętego, nie modlą się, nie uczęszczają na Mszę świętą”³⁴. Rodzice swoim oddziaływaniem powinni wzmacniać i pogłębiać wpływ katechezy parafialnej i troszczyć się o jej jakość i skuteczność³⁵. Katecheza rodzinna obejmuje również przekaz tradycji i zwyczajów religijnych, związanych ze świętami religijnymi, zachowanie rytuału religijnego w rodzinie (np. sobotni Apel Jasnogórski), wspólną lekturę Pisma Świętego, umieszczanie znaków i symboli religijnych w mieszkaniach rodzin katolickich³⁶.

Powyższe działania służą celowi pierwszorzędnemu, jakim jest wychowanie chrześcijańskie. „Wszyscy chrześcijanie, którzy jako nowe stworzenia, dzięki odrodzeniu z wody i Ducha Świętego nazywają się dziećmi Bożymi i są nimi, mają prawo do wychowania chrześcijańskiego. Wychowanie to zdąża nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, lecz ma na względzie przede wszystkim, by ochrzczeni wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz bardziej świadomi otrzymanego daru”³⁷. Interpretując nauczanie soborowe, biskup J. Rozwadowski stwierdza, że poprzez wychowanie chrześcijańskie dziecko zostaje wprowadzone w wiarę i poznaje podstawowe zasady moralne oraz kulturę narodową opartą na wartościach chrześcijańskich. Istotne znaczenie ma w tej dziedzinie przykład życia rodziców, dlatego w listach pasterskich

³² *Słowo pasterskie w sprawie budowy kościołów*, WdŁ, 1982, nr 1–2, s. 16.

³³ „Przekazanie światła i mocy życiowej przez Słowo Boże wymaga współpracy rodziny. W atmosferze wzajemnej miłości i zaufania powstaje podłoże dla rozwoju ziarna Słowa Bożego. Ono zaś wytycza prawdziwą drogę ludzkiego życia – w Jezusie Chrystusie naszym Zbawicielu”, *Słowo pasterskie biskupa ordynariusza do rodziców przed nowym rokiem katechetycznym*, WdŁ, 1973, nr 10, s. 238.

³⁴ *Słowo pasterskie na Wielki Post 1974*, WdŁ, 1974, nr 4, s. 87.

³⁵ Por. *Program duszpasterski diecezji łódzkiej na rok 1974/1975*, WdŁ, 1974, nr 1–2, s. 4.

³⁶ Tamże, s. 12–13. Por. także *Ogólnopolska konferencja duszpasterzy rodzin w Łodzi*, WdŁ, 1974, nr 6, s. 142.

³⁷ DWCH nr 2.

znajdują się liczne zachęty do dawania świadectwa wierze oraz przestrogi przed daniem dzieciom zgorszenia. Dzieci i młodzież, zamiast słów wsparcia i zachęty oraz dobrego przykładu, słyszą „niekiedy martwe słowa moralizowania, potępienia, które budzą jedynie niechęć do ludzi starszych i utratę zaufania do ideałów głoszonych przez nich, jednak nie popartych przykładem życia. Wynikiem jest sceptycyzm wobec prawdy i cynizm wobec wszelkiego dobra. Żąda się, aby młodzież była trzeźwa i słusznie. Ale jaki przykład otrzymuje ona w domach, na przyjęciach i to nawet z okazji religijnych uroczystości?”³⁸ Ponieważ dzieci i młodzież poszukują wzorów osobowych, zadaniem rodziców i wychowawców jest ukazywanie własnym życiem wzorów pozytywnych i wskazywanie przez to na wzór najdoskonalszy – Jezusa Chrystusa, który przyjęty przez wiarę kształtuje osobowość młodego człowieka i uczy miłości do Boga i bliźnich³⁹.

Ważnym aspektem funkcji religijnej rodziny jest trwanie we wspólnocie Kościoła i wprowadzenie potomstwa do tej wspólnoty. Rodzina, jak stwierdził Jan Paweł II w *Familiaris consortio*, jest „powołana do budowania Królestwa Bożego w dziejach poprzez udział w życiu i posłannictwie Kościoła”⁴⁰. Formą realizacji tego powołania jest wprowadzenie dzieci do pełnego uczestnictwa w życiu Kościoła oraz troska o ich pełną integrację ze wspólnotą chrześcijańską, o dojrzwianie w wierze i chrześcijańskiej doskonałości. Biskup J. Rozwadowski nazywa rodzinę wspólnotą wierzącą i ewangelizującą. Chociaż wiara jest łaską, jej wzrost zależy również od działania człowieka, od „otwarcia się stworzenia wobec swojego Stwórcy”. Rodzina chrześcijańska wprowadza dzieci w liturgię Kościoła, przede wszystkim w celebrację Eucharystii. Dlatego w listach pasterskich tak często pojawia się zachęta do wspólnego, rodzinnego udziału w niedzielnej i świątecznej mszy świętej. Eucharystia powinna stanowić dla chrześcijańskiej rodziny centrum niedzieli, a obecność rodziców w kościele jest dla dzieci czytelnym i niezastąpionym świadectwem wiary i życia chrześcijańskiego. Ważnym wydarzeniem religijnym jest I Komunia święta, która rozpoczyna kolejny etap w życiu religijnym dziecka i całej rodziny i w żadnym razie nie może oznaczać dla rodziców końca troski o wychowanie religijne dzieci⁴¹. Wspólny udział rodziców i dzieci w niedzielnej mszy świętej, korzystanie z sakramentu pokuty i częste

³⁸ *Słowo do diecezjan na Wielki Post*, WdŁ, 1972, nr 5, s. 110.

³⁹ „Pochylajmy się z troską nad życiem młodego pokolenia Polaków. Pomagajmy im zrozumieć i odczytać wielki skarb życia, jego sens i ostateczne przeznaczenie. Pomagajmy im właściwie ocenić życie tego świata. Spoglądajmy na ludzi z taką miłością, z jaką patrzy na nich Chrystus i rozbudzajmy w nich chęć życia, życia w łasce Bożej, żeby zobaczyli, jak bardzo są piękni zwłaszcza wtedy, kiedy mają w sobie Boże życie, bowiem do takiego życia zostali wezwani”, *Słowo pasterskie biskupa ordynariusza na 41. Tydzień Miłosierdzia*, WdŁ, 1985, nr 10–11, s. 219; por. także *Integralny związek czynnika nadprzyrodzonego i naturalnego w wychowaniu chrześcijańskim*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 62–63.

⁴⁰ FC, nr 49.

⁴¹ Por. *Słowo pasterskie do rodziców, których dzieci rozpoczynają pełne uczestnictwo we mszy świętej*, WdŁ, 1970, nr 7–8, s. 153.

przyjmowanie Eucharystii, wspólna modlitwa w rodzinie, udział w okresowych nabożeństwach (Droga krzyżowa, Gorzkie Żale) i pielgrzymkach to wyraz trwania rodziny we wspólnocie Kościoła, odpowiedzialności za Kościół i wiarę w rodzinie⁴².

Przedstawienie funkcji prokreacyjnej, socjalizacyjnej i religijnej rodziny wypełnianych w środowisku społecznym i kościelnym nie wyczerpuje, co zrozumiałe, wszystkich treści odnoszących się do rodziny i małżeństwa. Analiza tekstów źródłowych wskazuje na liczne wypowiedzi podejmujące problem świętości życia małżeńskiego i rodzinnego, wychowania, zagrożeń życia rodzinnego, a także praktycznych działań duszpasterskich podejmowanych wobec rodzin i we współpracy z nimi. Biskup J. Rozwadowski, nauczając o rodzinie, sięgał do dokumentów soborowych, encyklik Pawła VI oraz dokumentów opublikowanych w pierwszych latach pontyfikatu Jana Pawła II, dokonywał w swoich listach pasterskich interpretacji nauczania Magisterium w kontekście niezwykle złożonej i trudnej sytuacji społecznej diecezji łódzkiej. Różne aspekty tej sytuacji wielokrotnie opisywał, podkreślając jej negatywny wpływ na życie rodziny. Można zatem stwierdzić, że redagując listy pasterskie i inne dokumenty, posłużył się analizą teologiczno-socjologiczną właściwą teologii pastoralnej. Posługa i nauczanie biskupa J. Rozwadowskiego stanowi ważną część najnowszej historii Kościoła łódzkiego. Analizując treści odnoszące się do zadań rodziny, można zauważyć, bez większego trudu, ich aktualność, mimo zmieniających się warunków społecznych.

⁴² *Słowo biskupa ordynariusza do rodziców przed nowym rokiem katechetycznym*, WdŁ, 1973, nr 10, s. 237; *Odezwa do mężczyzn i młodzieży męskiej przed pielgrzymką na jasną Górę*, WdŁ, 1980, nr 11, s. 252; *Słowo do diecezjan na Wielki Post 1975*, WdŁ, 1975, nr 4, s. 78–79; *Słowo pasterskie na Wielki Post 1978*, WdŁ, 1978, nr 3, s. 87; *Słowo pasterskie na Wielki Post 1983*, WdŁ, 1983, nr 3–4, s. 87.